

Patriotyzm według 17-latki

Data publikacji: 11.11.2013 16:15

11 listopada. Widzę, jak flagi trzepoczą na wietrze. Wiatr to wolność. Ja czuję wolność w sobie. I dziś mam swój dzień.

□

Uczymy się na nowo – historii Żołnierzy Wyklętych, historii Polaków, którzy zginęli na Kresach Wschodnich. Uczymy się o przeszłości niezwykle ważnej, o bohaterstwie, o oddawaniu życia za wolność ojczyzny. Ale dziś jestem też tym przechodniem, o którym napisali żołnierze na cmentarzu pod Monte Cassino. I mówię Polsce i Europie, żeście tam polegli. I mówię też do Ciebie poległy żołnierzu, że żyję... i mam się dobrze.

Jak Wam podziękować za moją wolność? Niektórzy podpowiadają – kłócąc się o ten patriotyzm. Patriotyzm to też ja i inni młodzi wolni ludzie, więc proszę się o nas nie kłócić. Wiemy co robić. Nie kłóćcie się, gdy polegli odpoczywają w spokoju. My - wolontariusze dziś tworzymy historię, która stanie się przyszłością. Bo nie tylko historia ma do patriotyzmu prawa. Dla mnie kluczem do zrozumienia jest to, że na wczoraj, dziś i jutro mam wpływ. Dzięki temu doceniam dzień dzisiejszy.

Polski język – może warto nie przeklinać, chociażby tego jednego dnia.

Polska flaga – może warto wstać wcześniej i powiesić flagę za oknem.

Polski dzień – może warto mówić ciszej, dość krzyku polegli słyszeli przed śmiercią.

Polska Niepodległa – podlegajmy niepodległości, ale nie podlegajmy tylko emocjom.

Anna Haratyk, 17 lat, uczennica II LO im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie.
Wolontariuszka Transgranicznego Parlamentu Młodzieży.